

JANUSZ PODZIELNY
Rzym – Opole

SOZIALWORT DES ÖKUMENISCHEN RATES DER KIRCHEN IN ÖSTERREICH – WZÓR EKUMENICZNEJ WSPÓŁPRACY CHRZEŚCIJAN

W encyklice *Caritas in veritate* papież Benedykt XVI stwierdził: „Kościół nie ma do zaoferowania technicznych rozwiązań i jest jak najdalszy od mieszanina się do rządów państw. Ma jednak misję prawdy do spełnienia, w każdym czasie i okolicznościach, dla społeczeństwa na miarę człowieka, jego godności i powołania”¹. Można zaryzykować stwierdzenie, iż te słowa Ojca Świętego zostały zrealizowane już kilka lat wcześniej w ramach współpracy przedstawicieli 14 Kościołów i Wspólnot kościelnych, wchodzących w skład Ekumenicznej Rady Kościołów w Austrii (ÖRKÖ), którzy w pierwszą niedzielę Adwentu 2003 r. podpisali wspólny dokument dotyczący najważniejszych zagadnień życia społecznego². Ów *Sozialwort* stanowi owoc czteroletniej współpracy między chrześcijanami różnych wyznań i ma za zadanie towarzyszyć im, jako swoisty „kompas” inspirowany Słowem Bożym, w kontekście licznych przemian oraz różnych wyzwań istniejących we współczesnym świecie³.

Wydaje się, że również w Polsce treść tego ekumenicznego dokumentu społecznego może być z powodzeniem stosowana, stąd celem niniejszego artykułu jest przybliżenie jego najważniejszych refleksji⁴. Mimo iż *Sozialwort* został opublikowany pod koniec 2003 r., wiele zawartych w nim stwierdzeń pozostaje

¹ Civ, 9.

² Ekumeniczna Rada Kościołów w Austrii (*Ökumenischer Rat der Kirchen in Österreich*) to gremium powstałe w 1958 r., skupiające Kościoły chrześcijańskie różnych wyznań, którego głównym zadaniem jest prezentowanie wspólnego stanowiska chrześcijan (ponad podziałami) odnośnie do aktualnych kwestii życia społecznego. W skład ÖRKÖ wchodzi obecnie 16 Kościołów i Wspólnot kościelnych, istniejących na terenie Austrii, m.in.: Etiopski Kościół prawosławny, Kościół starokatolicki, Kościół anglikański, Ormiański Kościół apostołowski, Bułgarski Kościół prawosławny, Związek Wspólnot baptystów, Kościół ewangelicko-luterański, Kościół ewangelicko-metodystyczny, Grecki Kościół prawosławny, Koptyjski Kościół prawosławny, Kościół rzymskokatolicki, Rumuński Kościół prawosławny, Rosyjski Kościół prawosławny, Serbski Kościół prawosławny, Syryjski Kościół prawosławny. Por. www.oekumene.at (27.11.2012).

³ Por. *Sozialwort des Ökumenischen Rates der Kirchen in Österreich*, Wien 2004, nr 1–5.

nadal aktualna. Ich popularyzację można zaś traktować jako wypełnienie kilku istotnych postulatów „Karty Ekumenicznej”, zgodnie z którymi jako chrześcijanie „zobowiązujemy się dążyć do wzajemnego porozumienia co do treści i celów naszej odpowiedzialności społecznej oraz reprezentować w miarę możliwości wspólne stanowisko Kościołów w tej dziedzinie wobec świeckich instytucji europejskich”⁵.

Wspólna odpowiedzialność społeczna Kościołów chrześcijańskich wypływa przede wszystkim z wiary. Ponieważ Bóg w Jezusie Chrystusie przez Ducha Świętego z wielką miłością ofiarował się światu, do istoty wiary chrześcijańskiej należy zatem zwrócenie się w stronę świata i człowieka w ich konkretnych potrzebach (por. Ga 6, 2). W centrum zaś tego kościelnego zaangażowania winna stać troska o życie godne człowieka dla wszystkich. Godność ludzka stanowi więc w tym kontekście podstawową miarę, według której należy oceniać rzeczywistość życia społecznego. Jest to nauczanie oparte na wielowiekowej tradycji społecznej Izraela (por. Wj 22, 21; Kpł 25, 1–55; Pwt 10, 18; Iz 1, 17), którą potwierdził i udoskonalił w Nowym Testamencie Pan Jezus (por. Mt 25, 31–46; Łk 10, 25–37). Dlatego wiarygodność przesłania Kościołów chrześcijańskich związana jest niezmiennie z solidarnością wobec słabych, pomocą cierpiącym, tak aby każdy człowiek mógł żyć w sposób wolny, odpowiedzialny i godny⁶.

1. Edukacja – orientacja i uczestnictwo

W pierwszej części austriackiego dokumentu społecznego jego autorzy zwracają uwagę, iż nowoczesne, demokratyczne, złożone oraz szybko zmieniające się aktualnie społeczeństwo potrzebuje niewątpliwie świadomych, krytycznych i dojrzałych obywateli, którzy będą w stanie nadać właściwą orientację zwłaszcza w tych obszarach, gdzie współczesny świat błądzi. Ważna wydaje się w tym kontekście postawa wolności i odpowiedzialności za siebie nawzajem, co stanowi również istotne dziedzictwo chrześcijaństwa⁷.

Warto zauważyć, iż edukacja stanowi jedno z kluczowych zagadnień oraz istotnych wyzwań, przed którymi stoi współczesne społeczeństwo. Wykształcenie, będąc jednym z praw człowieka⁸, zakorzenione jest w jego żywotnym zainteresowaniu się światem. Ciekawość, szacunek, świadomość odpowiedzialno-

⁴ Może to być również dobre uzupełnienie dokumentu społecznego, wydanego niedawno przez Kościół katolicki w Polsce. Por. KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *W trosce o dobro człowieka i dobro wspólne*, Warszawa 2012.

⁵ *Karta Ekumeniczna. Wtyczne dla rozwoju współpracy między Kościołami w Europie*, Strasburg 2001, <http://www.ekumenia.pl/index.php?D=49> (27.11.2012), nr 7.

⁶ Por. *Sozialwort*, nr 6–16; KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *W trosce o dobro człowieka*, nr 3–4.

⁷ Por. *Sozialwort*, nr 17.

ści, zdolność do nawiązywania relacji oraz otwartość na świat to podstawowe cele procesu kształtowania osobowości, który winien trwać przez całe życie. Edukacja i zdobycie wykształcenia jawią się w tym kontekście jako swoiste klucze do lepszego życia oraz jedno ze źródeł dobrobytu ludzkości. Istotne jest jednak całościowe podejście do kształcenia, obejmujące sferę emocjonalną, poznawczą, jak i etyczną. Wtedy miejsca edukacji mogą stać się prawdziwymi przestrzeniami integracji oraz tworzenia więzi⁹.

Reasumując, należy stwierdzić, iż fenomen edukacji wiąże się mocno z problematyką ludzkiej godności, sprawiedliwości i wolności. Przynależy on do kategorii dobra wspólnego, stąd nigdy nie powinien być traktowany jako towar, na który stać wyłącznie ludzi bogatych. W tym kontekście ważne zadanie do spełnienia mają zarówno Kościoły chrześcijańskie, jak i społeczność państwowa. Kościoły poprzez zaangażowanie we wszechstronną oraz integralną edukację szkolną, pracę z młodzieżą czy kształcenie dorosłych powinny „budować mosty” między sferą religijną a świecką. Dzięki temu bowiem służą pomocą współczesnemu człowiekowi w odkrywaniu obecności Pana Boga we własnym życiu oraz w życiu społecznym. Ze strony państwa istotna wydaje się aktywna polityka edukacyjna, która winna cechować się otwartością, dostępnością oraz różnorodnością, odpowiadającą wyzwaniom współczesności¹⁰.

2. Media – świadomość społeczna

Refleksja dotycząca świata mediów to temat drugiego punktu austriackiego *Sozialwort*. Postrzeganie rzeczywistości oraz świadomość zachodzących procesów społecznych w dużej mierze kształtowana jest bowiem przez media. One stanowią dziś w swej różnorodności (np. telewizja, radio, gazety, czasopisma, Internet) wielką siłę oraz odgrywają fundamentalną rolę w życiu społecznym i politycznym. Niestety, wielu ludzi nie potrafi obecnie poradzić sobie z zalewem informacji, mając problemy z odróżnieniem dobra od zła czy prawdy od

⁸ Pełen katalog praw człowieka przedstawił m.in. papież Jan Paweł II w encyklice „*Centesimus annus*”, zaznaczając, iż przynależy również do nich „(...) prawo do życia w zjednoczonej wewnętrznie rodzinie i w środowisku moralnym sprzyjającym rozwojowi osobowości; prawo do rozwijania własnej inteligencji i wolności w poszukiwaniu i poznawaniu prawdy” (CA 47). Por. PAPIESKA RADA IUSTITIA ET PAX, *Kompendium nauki społecznej Kościoła*, Kielce 2005, nr 155.

⁹ Por. *Sozialwort*, nr 18–22.

¹⁰ Por. *tamże*, nr 23–42. Niestety, nadal bowiem nie brakuje na świecie miejsc, gdzie dostęp do wykształcenia jest utrudniony, co stanowi naruszenie elementarnych praw człowieka, przejaw dyskryminacji oraz niesprawiedliwości społecznej. Jak informuje ONZ, mimo licznych, podejmowanych od lat wysiłków, w dalszym ciągu ponad 790 mln (a więc co szósty człowiek na świecie) nie umie czytać, pisać ani liczyć. Stanowi to 17% globalnej populacji. Blisko dwie trzecie analfabetów to dziewczęta i kobiety, z których większość żyje w Azji i Afryce. Por. <http://www.unesco.pl/edukacja/article/26/8-wrzesnia-miedzynarodowy-dzien-alfabetyzacji> (27.11.2012).

falszu. To zaś skutkuje posiadaniem niepełnego, czasem jednostronnego lub też zniekształconego obrazu świata¹¹.

Oczywiście warto podkreślić, iż zarówno partie polityczne, organizacje życia społecznego (m.in. instytucje charytatywne), jak i Kościoły potrzebują mediów, aby wyrazić w przestrzeni publicznej swoje przekonania czy projekty. Jest to jednak relacja obustronna, gdyż również świat mediów jest zainteresowany kontaktem z przedstawicielami polityki, organizacji pozarządowych, a nawet Kościołów. Ci ostatni bowiem dużo wcześniej rozpoznają pewne przemiany zachodzące w społeczeństwie oraz potrafią trafnie wskazać na wiążące się z tym trendy oraz kierunki rozwoju w przyszłości¹².

Jednym z większych zagrożeń świata mediów, na które zwracają uwagę autorzy *Sozialwort*, jest ich koncentracja w ramach kilku olbrzymich (światowych, kontynentalnych bądź krajowych) koncernów, oraz związany z tym proces ekonomizacji. Prowadzi to bowiem nieuchronnie do utraty wolności przez media, których głównym celem staje się odtąd zysk, interes ich właścicieli. Wolność mediów jest zaś koniecznym warunkiem ich różnorodności. Wolność ta stanowi prawo, które wiąże się z równymi szansami dostępu do przestrzeni medialnej, zwłaszcza dla przedstawicieli mniejszości czy też małych i ubogich krajów¹³.

Należy w tym kontekście zwrócić również uwagę na etos mediów, który często pozostawia, niestety, wiele do życzenia. Dotyczy to szczególnie przypadków powielania w przekazie medialnym różnych stereotypów, uprzedzeń, niesprawdzonych informacji, a także traktowania drugiego człowieka przedmiotowo, instrumentalnie. Im większy jest więc wpływ świata mediów na przestrzeń publiczną, tym bardziej wymagających kryteriów ochrony godności człowieka winien on przestrzegać. Chodzi tu także o odpowiednie działania wychowawcze mediów, które, wspierając rodziców i szkołę, powinny przyczyniać się do większej świadomości i odpowiedzialności młodego pokolenia¹⁴.

Podsumowując, autorzy austriackiego dokumentu społecznego trafnie uważają, iż media dzisiaj, propagując konkretne obrazy świata, wartości czy koncepcje na życie, stały się dla wielu ludzi swoistymi „instytucjami religijnymi”. W związku z tym odpowiedź Kościołów musi być widoczna, stanowiąc

¹¹ Por. *Sozialwort*, nr 43–46. Warto w tym kontekście przypomnieć słowa II Soboru Watykańskiego, który w „Dekrecie o środkach społecznego przekazu” przestrzegał: „Do właściwego użytkowania tych środków konieczne jest zwłaszcza to, aby wszyscy, którzy się nimi posługują, znali zasady porządku moralnego i wiernie je w tym zakresie wcielali w życie” (DSP 4).

¹² Por. *Sozialwort*, nr 47–49.

¹³ Por. *tamże*, nr 50–53.

¹⁴ Por. *tamże*, nr 54–55. Podobne wnioski zawarte są również w dokumencie społecznym biskupów polskich, zdaniem których media winny służyć prawdzie i dobru. Por. KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKIEGO, *W trosce o dobro człowieka*, nr 46–52.

kompetentne oraz konstruktywne wyzwanie wobec prezentowanych w mediach treści, które nierzadko są obce chrześcijaństwu. W ten sposób Kościoły mogą wypełnić swą misję w społeczeństwie, przypominając wszystkim odpowiedzialnym za media, że są one zawsze w służbie człowiekowi¹⁵.

3. Więzy życiowe – relacyjność oraz spójność społeczna

Kolejna część austriackiego *Sozialwort* dotyczy relacyjnego charakteru życia każdego człowieka. Od momentu poczęcia ludzie potrzebują bowiem więzi, nastawieni są na relacje, dzięki którym czują się bezpiecznie oraz mogą się właściwie rozwijać. W dzisiejszym świecie ta ludzka zdolność do zawierania więzi bywa jednak często kwestionowana oraz poddawana w wątpliwość poprzez atmosferę nieufności, rywalizacji lub też mentalność konsumpcyjną, wyrażającą się w dominacji „mieć” nad „być”¹⁶.

Spośród ważniejszych miejsc uczenia się relacji należy wymienić rodzinę. To w niej bowiem doświadczają się miłości, akceptacji, zaufania, pewności i bezpieczeństwa, co ma decydujące znaczenie w późniejszym budowaniu więzi z drugim człowiekiem¹⁷. Warto podkreślić, iż dla chrześcijan w ludzkiej miłości i wierności zawsze obecny jest Pan Bóg oraz Jego miłość i wierność, dzięki czemu w ogóle możliwe jest zaistnienie wspólnoty między ludźmi. Wzór chrześcijańskiej rodziny oparty jest oczywiście na monogamicznym małżeństwie, w którym matka i ojciec zapewniają powierzonym sobie dzieciom odpowiednie warunki ku wzrostowi i dojrzałości. Pociąga to za sobą wiele rozmaitych wyzwań (np. jak pogodzić życie rodzinne z pracą zarobkową), wobec których instytucje społeczne nie oferują często odpowiedniej pomocy¹⁸.

Należy zauważyć, iż głębokiej ludzkiej tęsknocie za udanymi związkami towarzyszy dziś nierzadko strach przed tym, że człowiek poprzez te relacje zostanie jakoś ograniczony czy wręcz zniewolony. Stąd wielu próbuje żyć możliwie niezależnie, bez żadnych zobowiązań, ograniczając się do zabezpieczenia własnych, indywidualnych interesów. Nie bierze się przy tym pod uwagę, iż ta-

¹⁵ Por. *Sozialwort*, nr 56–66.

¹⁶ Por. *tamże*, nr 67–69. Trafnie to niebezpieczeństwo zdiagnozował w swej pierwszej encyklice papież Jan Paweł II, akcentując, iż współcześnie bardziej „chodzi o rozwój osób, a nie tylko o mnożenie rzeczy, którymi osoby mogą się posługiwać. Chodzi o to, aby (...) nie tyle «więcej mieć», ile «bardziej być»” (RH 16).

¹⁷ Negatywne doświadczenia rodzinne w tym względzie (np. odrzucenie, rozczarowanie, fizyczna i psychiczna przemoc) skutkują często trudnościami, bądź nawet niemożliwością nawiązania głębszych relacji międzyludzkich w przyszłości. Rodzina jest bowiem, jak stwierdził II Sobór Watykański, „pewnego rodzaju szkołą pełniejszego człowieczeństwa. Aby zaś mogła ona osiągnąć pełnię swego życia i posłannictwa, potrzebna jest życzliwa łączność duchowa i wspólna zgoda małżonków, a także gorliwa współpraca w zakresie wychowania dzieci” (KDK 52).

¹⁸ Por. *Sozialwort*, nr 70–73.

ki styl życia prowadzi nieuchronnie do poczucia izolacji, wyobcowania oraz ludzkiego zubożenia¹⁹. Autorzy *Sozialwort* dotykają również w tym kontekście problematyki nieudanych związków, w tym małżeństwa i rodziny, które uległy rozpadowi. Takie sytuacje wymagają zawsze wiele troski, uwagi i wrażliwości. Podobną postawę należy, ich zdaniem, przyjąć wobec spotykanych dzisiaj nierzadko rozmaitych modeli życiowych, którym należy się respekt, zrozumienie czy równouprawnienie²⁰.

W ramach zagadnień dotyczących relacji życiowych, w austriackim dokumencie społecznym odniesiono się również pokrótce do zagrożeń życia ludzkiego, zwłaszcza zaś do aborcji oraz medycyny reprodukcyjnej. Praktyki te wiążą się bowiem z naruszaniem godności osoby ludzkiej oraz przemocą wobec istot najbardziej bezbronnych. Niestety, stanowiska Kościołów chrześcijańskich odnośnie do pojawiających się w tym kontekście dylematów moralnych nie są jednakowe. Zgodnie Kościoły postulują tutaj jedynie przyjęcie postawy wolności i odpowiedzialności oraz respektowania praw drugiego człowieka, związanych z jego godnością. Poza tym, tożsama i wyraźnie negatywna jest pozycja Kościołów chrześcijańskich w Austrii w stosunku do eutanazji, która zawsze winna być traktowana jako wołanie o kulturę solidarności z umierającymi²¹.

Życie ludzkie wymaga zatem ochrony, bezpieczeństwa i troski od jego początku aż po kres. Tylko w takim społeczeństwie, gdzie pielęgnowana jest międzyludzka solidarność i przyjaźń, tworzy się klimat, w którym również chorzy, niepełnosprawni, bezdomni czy więźniowie mogą znaleźć stosowne wsparcie i pomoc. Odpowiedzialność za życie ponoszą więc wszyscy członkowie społeczeństwa. Zazwyczaj na pierwszym miejscu angażują się w tę służbę rodziny, sąsiedzi i przyjaciele. Ponadto w wielu państwach można dziś spotkać dużą liczbę wolontariuszy, którzy działają w ramach różnych organizacji charytatywnych. Zdaniem autorów *Sozialwort*, powyższej aktywności, zaangażowaniu na rzecz drugiego człowieka, celem budowania głębszych więzi społecznych, win-

¹⁹ Prawdopodobnie w takiej postawie życiowej tkwią też przyczyny dużej zachorowalności współcześnie na depresję, która powoli staje się chorobą cywilizacyjną. Więcej na ten temat pisze m.in.: K. GRZYWOCZ, *W roku depresji*, Kraków 2012.

²⁰ Por. *Sozialwort*, nr 73. Nie do końca jasne i precyzyjne (być może celowo) są użyte w dokumencie sformułowania: „rozmaite modele życiowe” (*vielfältige Lebensmodelle*) oraz „ludzkie sposoby życia” (*menschgerechte Lebensweise*). Jeśli rozumieć przez nie również tzw. wolne związki partnerskie czy związki homoseksualne, to z punktu widzenia Kościoła rzymskokatolickiego trudno domagać się dla nich traktowania na równi z małżeństwem i rodziną. Por. KKK 2357. 2390; FC 81; KONGREGACJA NAUKI WIARY, *Uwagi dotyczące projektów legalizacji prawnej związków między osobami homoseksualnymi*, Watykan 2003, nr 11.

²¹ Por. *Sozialwort*, nr 74. „Luteranie za, a nawet przeciw życiu” – w ten sposób stanowisko Kościołów luterzańskich odnośnie do problematyki ochrony życia określa: T. TERLIKOWSKI, *Kiedy sól traci smak. Etyka protestancka w kryzysie*, Warszawa 2005, 17.

no niewątpliwie towarzyszyć wielorakie wsparcie duchowe i materialne, zarówno ze strony kościelnej, jak również ze strony instytucji państwowych²².

4. Środowiska życia – ich przemiany oraz kształt

We wstępie do czwartej części austriackiego dokumentu społecznego zauważono, iż dynamiczny rozwój gospodarki światowej oraz procesy jednoczące, zachodzące ostatnio w Europie, nie pozostają oczywiście bez znaczenia dla konkretnych środowisk życia ludzi dzisiaj, wpływając w różnorodny sposób na przemianę wsi, miast, całych regionów, a nawet kontynentów²³.

Obszary wiejskie w Austrii stanowią dziś często atrakcyjną przestrzeń życiową, zwłaszcza dla ludzi z miast. Bliskość natury, piękno przyrody, ekologiczne produkty żywnościowe, możliwość wypoczynku oraz bogate życie wspólnotowe to niektóre z ważnych atutów wsi. Z drugiej strony spotkać tu też można pewne utrudnienia, zwłaszcza jeśli chodzi o dostęp do szkół, sklepów, służby zdrowia, poczty, czy nawet księdza²⁴. Obraz współczesnej wsi zmienia się ponadto na skutek jej nowych mieszkańców, którymi są najczęściej ludzie pracujący w mieście, zaś na wsi spędzający jedynie weekendy bądź wakacje²⁵.

Warto podkreślić, iż reforma rolna, jaka realizowana jest obecnie w krajach Unii Europejskiej, kładzie nacisk na tzw. ekospołeczną politykę agrarną, która oznacza równorzędność celów gospodarczych, ekologicznych i społecznych w rolnictwie. W tym kontekście autorzy *Sozialwort* zwracają m.in. uwagę na konieczność godziwego wynagrodzenia zwłaszcza tych rolników, którzy poprzez dodatkowy nakład pracy wytwarzają ekologiczne produkty żywnościowe najlepszej jakości. Nie do przecenienia jest również rola kobiet na wsi, które często, prócz tradycyjnych zadań związanych z rodziną, wykonują również wiele prac w gospodarstwie²⁶.

²² Szczegółowiej ujmując, strona kościelna powinna towarzyszyć człowiekowi w jego wędrówce przez życie przez posługę duszpasterską, sakramentalną, budowanie wspólnoty. Zadaniem państwa jest natomiast troska o społeczeństwo solidarne, np. poprzez odpowiednią politykę prorodzinną, godziwe wynagrodzenia, zapewnienie wolnej niedzieli, prawne i materialne wsparcie potrzebujących. Por. *Sozialwort*, nr 75–90.

²³ Por. *tamże*, nr 91.

²⁴ W Austrii (podobnie jak w Niemczech oraz w innych krajach Europy Zachodniej) ze względu na brak powołań kapłańskich wiele parafii bywa obecnie łączonych (*Fusionierung*), tworząc większe jednostki duszpasterskie (*Pfarrgemeindeinheit*) pod opieką jednego proboszcza. Interesujące zestawienie procesów zachodzących w tym względzie w Kościele katolickim w Niemczech prezentuje praca z teologii pastoralnej wykonana na Uniwersytecie w Münster. Por. http://www.uni-muenster.de/imperia/md/content/fb2/d-praktischetheologie/pastoraltheologie/service/linkliste_parochialer_wandel.pdf (01.12.2012).

²⁵ Por. *Sozialwort*, nr 92–93.

²⁶ Por. *tamże*, nr 94–96. Zagadnienie trosk i kłopotów rolników, w tym również problem nadmiernego obciążenia pracą kobiet na wsi, poruszyli wcześniej w swym liście katolicy biskupi

Reasumując, obecna sytuacja na terenach wiejskich domaga się odpowiedniej polityki regionalnej, łączącej w sobie różne inicjatywy gospodarcze, właściwą strategię zatrudnienia oraz dostosowany do specyfiki rolniczej danego regionu, zrównoważony rozwój. Istotne zadanie do spełnienia mają tu również Kościoły chrześcijańskie, które poprzez swą obecność oraz odpowiedzialną postawę swych członków przyczyniają się do bardziej intensywnego życia wspólnotowego w ramach społeczności lokalnej²⁷.

Kolejnym ważnym środowiskiem życia człowieka jest miasto, które stanowi swoiste skupisko przemian zachodzących obecnie w społeczeństwie. Miasto oznacza wielką różnorodność interesów, opinii, mód, stylów czy prądów. Jest często miejscem awangardy artystycznej, kulturowej, naukowej, technologicznej i medialnej, co wiąże się z klimatem wolności i tolerancji. Stąd wyzwaniem dla współczesnego środowiska miejskiego są, zdaniem autorów *Sozialwort*, nie tyle kwestie związane z gospodarką czy kulturą, ile o wiele bardziej wzajemne bycie razem mieszkańców miast, którym często grozi niebezpieczeństwo anonimowości czy izolacji. Wynika to głównie z faktu, iż od dawna w wielu miastach utrzymuje się duża dysproporcja między bogatymi a biednymi, która prowadzi nieraz do dyskryminacji tych ostatnich²⁸.

Podsumowując, trzeba stwierdzić, iż wiele działań, które na terenie wsi wykonywane są w ramach pomocy rodzinnej bądź sąsiedzkiej, w obrębie miast wymaga odpowiedniego zaplecza socjalnego. Ważne wydaje się więc w tym kontekście współuczestnictwo oraz współdecydowanie mieszkańców miast w konkretnych projektach dotyczących kształtu przestrzeni publicznej. Nie do przecenienia jest tu także rola Kościołów chrześcijańskich, które winny nieustannie motywować swoich wyznawców do aktywnego udziału w życiu wspólnoty zarówno religijnej, jak i miejskiej czy państwowej²⁹.

Trzecią przestrzenią życiową, opisaną w austriackim dokumencie społecznym, jest Europa wraz z jej różnorodnością, która stanowi jednocześnie podstawę ogólnoeuropejskiej tożsamości. Współdziałanie narodów Europy jest, niestety, do dzisiaj nieraz utrudnione poprzez ciężar historii naznaczonej zwłaszcza dwiema ostatnimi wojnami światowymi. W związku z tym potrzeba ciągle

Austrii. Por. *Spoleczny list pasterski biskupów austriackich*, Wiedeń 1990, nr 41–47, w: S. FEL, J. KUPNY (red.), *Kościół wobec współczesnych problemów życia gospodarczego. Społeczne dokumenty episkopatów*, Lublin 2002, 156–158.

²⁷ Por. *Sozialwort*, nr 97–111.

²⁸ W tym miejscu w austriackim dokumencie społecznym wspomina się również o dyskryminowanych na terenie miast: kobietach, dzieciach, ludziach starszych oraz imigrantach. Aby temu zapobiec, konieczne jest, jak sugeruje papież Benedykt XVI, aby „integracja odbywała się raczej pod znakiem solidarności niż marginalizacji. Podobna prawda zobowiązuje do krytycznego i uwzględniającego wartości pogłębienia kategorii relacji” (CiV 53). Por. *Sozialwort*, nr 112–118.

²⁹ Por. *Sozialwort*, nr 119–133.

wspólnego przepracowania przeszłości, spotkań ponad granicami oraz przyznania się do winy, aby móc razem budować Europę przyszłości³⁰.

W centrum polityki europejskiej znajdują się do dziś wspólne interesy gospodarcze, które od początku stanowiły podstawę projektu pokojowego realizowanego w ramach UE (wcześniej EWG). Polityka społeczna pozostaje zaś generalnie zadaniem poszczególnych państw członkowskich. Zdaniem autorów *Sozialwort*, wydaje się ważne, aby wzajemne oddziaływanie interesów gospodarczych, socjalnych oraz demokratycznych służyło wspólnemu celowi, jakim jest odpowiednia jakość życia dla wszystkich, chroniąca przed wykluczeniem oraz wzmacniająca społeczną integrację Europy³¹.

Konkludując, warto podkreślić, iż współczesne przemiany zachodzące w społeczeństwie europejskim, które spowodowane są nie tylko sytuacją demograficzną, ale również częstym bezrobociem czy migracją, wymagają wypracowania stosownej polityki integracyjnej, cechującej się m.in. otwartością oraz gościnnością względem potrzebujących pomocy. Chrześcijaństwo, które od wieków wpisane jest w historię i kulturę Europy, może w tym kontekście dostarczyć społeczeństwu wielu cennych wartości. Chodzi tu zwłaszcza o zdolność do przebaczenia i oczyszczenia, dzięki czemu w ogóle możliwe jest trwałe zjednoczenie oraz pojednanie narodów Europy³².

5. Praca – gospodarka – zabezpieczenie społeczne

Kolejna część austriackiego dokumentu społecznego dotyczy problematyki pracy, działalności gospodarczej, która często stanowi centrum wielu trosk, jak i nadziei współczesnego człowieka. Trzeba w związku z tym przypomnieć, iż podstawowym celem wszelkiej aktywności winno być dobre, godne życie wszystkich ludzi żyjących na świecie³³.

Mówiąc na temat pracy, myśli się najczęściej o pracy zarobkowej, choć ona oczywiście nie wyczerpuje całego bogactwa znaczeniowego tego terminu³⁴. Świat pracy w ostatnich latach uległ wielu przeobrażeniom, związanym głównie z postępowaniem technicznym. Dla jednych sytuacja ta oznacza nowe możliwości,

³⁰ Por. *tamże*, nr 134–136.

³¹ Por. *tamże*, nr 137–141.

³² Por. *tamże*, nr 142–159. Proroczo brzmią w tym kontekście słowa papieża Jana Pawła II z adhortacji „*Ecclesia in Europa*”, w której stwierdził: „Jest rzeczą niezwykle ważną, by w procesie integracji kontynentu wziąć pod uwagę, że jedność nie będzie trwała, jeśli zostanie sprowadzona jedynie do wymiaru geograficznego i ekonomicznego; że musi ona polegać przede wszystkim na harmonii wartości, które winny się wyrażać w prawie i w życiu” (EiE 110).

³³ Por. *Sozialwort*, nr 160.

³⁴ Praca bowiem jest wypełnieniem ziemskiego powołania i stanowi „podstawowy wymiar bytowania człowieka na ziemi” (LE 4). Por. KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *W trosce o dobro człowieka*, nr 37.

własną inicjatywę, uznanie i większe przychody, dla innych zaś wiąże się z nadmiernymi wymaganiami, utratą dochodu czy nawet bezrobociem. Warto w tym kontekście podkreślić, iż praca zarobkowa i związane z tym korzyści finansowe oraz zabezpieczenie socjalne stanowią niezbędne warunki uczestnictwa w życiu społecznym. One też decydują dziś często o tożsamości osoby lub jej wartości. Stąd bezrobocie jest zawsze trudnym doświadczeniem, które powoduje szczególnie w przypadku ludzi młodych, że czują się oni niepotrzebni³⁵.

Istnieje wciąż wiele prac, które są niezbędne dla społeczeństwa, a mimo to nie są odpowiednio wynagradzane. Prace te wykonują przede wszystkim kobiety, zwłaszcza poprzez wychowanie dzieci czy też prowadzenie gospodarstwa domowego. Zdaniem autorów *Sozialwort*, należy zatroszczyć się w tym przypadku o stosowne zabezpieczenie socjalne kobiet – gospodyń domowych, zapewniając im m.in. emeryturę. Trzeba również w ramach walki z ubóstwem umożliwić dostęp do pracy dla przebywających na terenie danego kraju imigrantów³⁶.

Reasumując, można powiedzieć, iż dobra praca zabezpiecza odpowiednie dochody, respektuje ludzkie zdolności, szanuje godność człowieka oraz środowisko naturalne. Wielkie znaczenie ma w tym kontekście również niedziela jako dzień wolny od pracy, cenne dobro całego społeczeństwa, którego wspólnie starają się bronić Kościoły chrześcijańskie poprzez różne inicjatywy³⁷. Praca stanowi bowiem zawsze współdziałanie w Bożym stworzeniu. Gdy jednak łączy się z ludzkim wyzyskiem, godzi w życie oraz naturę, jest wówczas nie do pogodzenia z wiarą chrześcijańską. Większość ludzi chce oczywiście pracować, stąd ważnym zadaniem każdego państwa jest troska o wystarczającą ilość dobrych, godziwych oraz społecznie użytecznych miejsc pracy dla swych obywateli³⁸.

Z kwestią pracy związane jest również zagadnienie gospodarki rynkowej. Działalność gospodarcza w pierwotnym sensie oznacza dążenie do osiągnięcia jak najlepszych wyników jak najmniejszym kosztem. Autorzy *Sozialwort* przestrzegają jednak przed tak wąskim rozumieniem gospodarki, wymagając, aby uwzględniała ona zawsze, prócz wyników ekonomicznych, także dobro człowieka, przyszłych pokoleń oraz środowiska naturalnego. Gospodarka zatem to

³⁵ Por. *Sozialwort*, nr 161–165. Ciekawej analizy skutków bezrobocia dokonuje kard. Reinhard Marx, zauważając, iż bezrobotni często tracą nadzieję na przyszłość i siłę do kształtowania swego losu, wycofują się z życia społecznego, tracą poczucie czasu, nie interesują się swoimi hobby ani polityką, w miarę upływu czasu zaczynają chorować, cierpią w poczuciu, że to społeczeństwo ich nie potrzebuje. Por. R. MARX, *Kapitał. Mowa w obronie człowieka*, tłum. J. Serafin, Kraków 2009, 117–118.

³⁶ Por. *Sozialwort*, nr 166–169; KKK 2433.

³⁷ Również w Niemczech Kościół rzymskokatolicki oraz Kościoły ewangeliczne opublikowały wspólny dokument w obronie tzw. „wolnej niedzieli”. Por. *Menschen brauchen Sonntag. Gemeinsame Erklärung der Deutschen Bischofskonferenz und des Rates der Evangelischen Kirche in Deutschland*, Bonn-Hannover 1999.

³⁸ Por. *Sozialwort*, nr 170–186.

coś więcej niż rynek. Z całą pewnością ma bowiem znaczenie gospodarcze działalność wychowawcza i opiekuńcza wielu rodzin, organizacji społecznych lub dobroczynnych, choć często nie pobiera się za nią żadnych pieniędzy³⁹.

Jednym z postulatów austriackiego dokumentu społecznego jest więc w tym kontekście zagwarantowanie przez rządzących państwami odpowiedniej infrastruktury⁴⁰, która zapewni wszystkim ludziom sprawiedliwy udział w wypracowanych wspólnie dobrach gospodarczych, a poprzez to umożliwi im godziwe życie. Ciekawą propozycję stanowi również wezwanie do wsparcia (zwłaszcza przez Unię Europejską) prowadzonych badań naukowych oraz dalszego rozwoju technicznego, dzięki czemu różne gałęzie gospodarki krajowej lub europejskiej będą w stanie konkurować na płaszczyźnie globalnej. Kościoły chrześcijańskie przypominają ponadto swoim wyznawcom o powołaniu do odpowiedzialności oraz uczciwości także w zakresie życia gospodarczego⁴¹.

Problematyka ludzkiej pracy, gospodarki rynkowej łączy się nieuchronnie z tematem bezpieczeństwa socjalnego, które generalnie pozostaje w gestii państwa, obejmując trzy podstawowe zagrożenia życiowe, jak: choroba, starość czy bezrobocie. Pojawia się jednak w związku z tym pytanie, jakie konkretne dobra winno zagwarantować państwo swoim obywatelom? I nie chodzi tu tylko o bogactwach, przynoszących zysk członków społeczeństwa, ale o każdego człowieka⁴².

Bezpieczeństwo socjalne stanowi bowiem, w ujęciu autorów analizowanego dokumentu, istotny element spójności społecznej każdego narodu. Warto podkreślić, iż inwestycje społeczne wpływają również pozytywnie na gospodarkę⁴³. Oczywiście moc zabezpieczeń socjalnych zależy w dużej mierze od liczby solidarnie uczestniczących w danym systemie płatników. Austria uchodzi tutaj za przykład dobrze funkcjonującego państwa socjalnego, co jednak nie oznacza, iż w najbliższej przyszłości nie trzeba będzie podjąć koniecznych reform. W wielu krajach Europy obserwuje się bowiem fenomen starzenia się społeczeństwa, niski przyrost naturalny, rosnącą biedę, w związku z czym należy znaleźć mądre, solidarne oraz trwałe rozwiązania, zabezpieczające zwłaszcza system emerytalny czy powszechną służbę zdrowia⁴⁴.

³⁹ Por. *tamże*, nr 187–190.

⁴⁰ Mówi się tu m.in. o odpowiedniej polityce podatkowej, pomocy społecznej czy też prawnej regulacji sytuacji związanej z rynkiem pracy i gospodarką. Państwo bowiem nigdy nie może funkcjonować jak firma nastawiona wyłącznie na zysk. Por. KKK 2431; CA 48.

⁴¹ Por. *Sozialwort*, nr 191–208.

⁴² Por. *tamże*, nr 209–212.

⁴³ Przykładowo właściwie rozbudowany system szkolnictwa podnosi poziom kwalifikacji zawodowych, dostępny wszystkim system zdrowotny to podstawa dobrze prosperującej gospodarki, solidarna ochrona ryzyka związanego z bezrobociem i starzeniem się społeczeństwa stanowi wyznacznik bogactwa oraz dobrobytu danego narodu. Por. *tamże*, nr 213.

⁴⁴ Por. *tamże*, nr 214–220. Papież Benedykt XVI proponuje np. w tym kontekście, aby państwa bardziej rozwinięte gospodarczo zrewidowały „swoje zasady opieki i solidarności społecz-

Podsumowując, autorzy *Sozialwort* po raz kolejny podkreślają, iż dostęp do świadczeń socjalnych wysokiej jakości musi być zapewniony wszystkim, bez względu na zarobki czy pochodzenie. Chodzi tu bowiem o solidarny udział w dobru wspólnym, wypracowanym przez społeczeństwo w ramach podatków lub innych opłat. Kościoły chrześcijańskie w Austrii opowiadają się więc za aktywnym państwem socjalnym, które będzie w stanie przeciwdziałać takim niebezpieczeństwom jak zubożenie czy wykluczenie społeczne⁴⁵.

6. Pokój przez sprawiedliwość

Zagadnieniem omówionym w ramach następnego rozdziału austriackiego *Sozialwort* jest pokój, który zawsze pozostaje dla ludzi darem i zadaniem⁴⁶. Naturalna potrzeba bezpieczeństwa oraz tęsknota za pokojem bywa, niestety, ciągle konfrontowana z różnymi napięciami, które rodzą się pomiędzy bezpieczeństwem a wolnością, dobrobytem a ryzykiem, czy interesem własnym a solidarnością. Już z nauczania Biblii jasno wynika w tym kontekście, iż każda władza polityczna uzyskuje swą legitymację nie tyle z racji potęgi militarnej, ile poprzez urzeczywistnianie w narodzie autentycznej sprawiedliwości. Prawdę tę przypominali zwłaszcza starotestamentalni prorocy (np. Iz 26, 2–3; 32, 17; 48, 18; Mi 6, 8). Do tego orędzia nawiązały również Kościoły chrześcijańskie, które w ramach Pierwszego Zgromadzenia Ekumenicznego Europy, jakie odbyło się w 1989 r. w Bazylei, opublikowały wspólny dokument pt. „Pokój przez sprawiedliwość”⁴⁷.

Prawdziwe bezpieczeństwo i pokój wyrastają bowiem z pewnego zaufania, wiarygodnych relacji oraz przekonania, iż w ogóle możliwe jest życie w sprawiedliwości bez biedy i nędzy. Jeśli chodzi o cel, jakim jest czynienie oraz zapewnienie pokoju, Kościoły chrześcijańskie są zgodne. Różnice pojawiają się jednak na płaszczyźnie oceny i doboru środków do realizacji tego celu, dlatego postuluje się prowadzenie dalszej dyskusji ekumenicznej w tym zakresie⁴⁸.

nej, stosując w tej dziedzinie zasadę pomocniczości i tworząc systemy opieki społecznej bardziej zintegrowane, przy czynnym uczestnictwie podmiotów prywatnych oraz społeczeństwa obywatelskiego” (CiV 60).

⁴⁵ Por. *Sozialwort*, nr 221–235.

⁴⁶ Jedną z ważniejszych definicji pokoju podaje II Sobór Watykański: „Pokój nie jest jedynie brakiem wojny, nie da się także sprowadzić do utrzymania równowagi wrogich sił, ani też nie wynika z autorytarnego sprawowania władzy, lecz słusznie i właściwie nazywa się «dziełem sprawiedliwości» (Iz 32, 17). Jest owocem porządku zaszczerpionego społeczeństwu ludzkiemu przez Jego Boskiego Założyciela, nad którego realizacją pracować mają ludzie spragnieni wciąż doskonalszej sprawiedliwości” (KDK 78).

⁴⁷ Por. *Sozialwort*, nr 236–240. Z treścią dokumentu „Frieden in Gerechtigkeit” można zapoznać się poprzez: <http://oikoumene.net/regional/basel/basel.1/index.html> (10.12.2012)

⁴⁸ Tu pojawia się zwłaszcza pytanie o zasadność stosowania siły wojskowej w celu ratowania pokoju. Jakie warunki muszą być spełnione, aby taka interwencja była usprawiedliwiona? Kato-

Konkludując, autorzy *Sozialwort* stwierdzają, iż „pokój przez sprawiedliwość” to całościowa oraz wymagająca wizja, która domaga się budowania więzi pomiędzy ludźmi, religiami, narodami i państwami na wspólnym fundamencie szacunku wobec godności każdego człowieka, respektowania jego wrodzonych praw, jak również w oparciu o zrównoważony rozwój polityczny, społeczny czy gospodarczy⁴⁹.

7. Sprawiedliwość na świecie

Niezbędna dla zaistnienia trwałego pokoju sprawiedliwość stanowi temat kolejnej części austriackiego dokumentu społecznego. Jego autorzy trafnie zauważają, iż na świecie, który w ostatnich latach ogarnięty jest procesami globalizacji gospodarczej, naukowej oraz technologicznej, ciągle brakuje, niestety, globalizacji w zakresie sprawiedliwości oraz odpowiedzialności za stworzenie. Nadal utrzymuje się przez to, a nawet wzrasta, nierówność społeczna⁵⁰.

Globalizacja potrzebuje zatem, zdaniem autorów *Sozialwort*, społecznego wymiaru. W tym kontekście takie instytucje jak: Światowa Organizacja Handlu (WTO), Międzynarodowy Fundusz Walutowy (IWF) czy Bank Światowy winny stać się „ważnymi aktorami” owej globalizacji, stawiając sobie za jeden z istotniejszych celów ograniczenie ubóstwa na świecie. Środkiem ku temu może być redukcja bądź anulowanie zadłużenia krajów ubogich, które starają się podjąć konieczne reformy. Nie bez znaczenia pozostaje również przebudowa struktur kontrolnych i decyzyjnych różnych instytucji międzynarodowych, sprawujących nadzór nad gospodarką światową. Najważniejsze wydaje się jednak w tym momencie wspólne zaangażowanie organizacji rządowych, pozarządowych oraz kościelnych w konkretne projekty i programy związane z pomocą, rozwojem czy pracą misyjną na rzecz najuboższych. Chodzi tu zwłaszcza o zapewnienie wszystkim ludziom podstawowych świadczeń socjalnych, obejmujących dostęp do wody pitnej, wykształcenie oraz opiekę zdrowotną. To bowiem stanowi niezbędny warunek trwałej poprawy sytuacji życiowej na świecie⁵¹.

licka nauka społeczna wypracowała w tym względzie konkretne zasady, które jednak nie zawsze są przyjmowane przez inne Kościoły czy Wspólnoty chrześcijańskie. Por. KKK 2309; KDK 79; *Sozialwort*, nr 241–245.

⁴⁹ Por. *Sozialwort*, nr 246–260.

⁵⁰ Warto zauważyć, iż na początku trzeciego tysiąclecia 20% najbogatszych mieszkańców globu zużywa około 70% światowej energii. Blisko połowa ludności musi zaś ciągle walczyć o zaspokojenie swych najbardziej podstawowych potrzeb. Por. <http://www.unesco.pl/rio-20> (11.12.2012); *Sozialwort*, nr 261–262.

⁵¹ Por. *Sozialwort*, nr 263–271; PAPIESKA RADA IUSTITIA ET PAX, *Kompedium nauki społecznej Kościoła*, nr 365–367.

Reasumując, Kościoły chrześcijańskie podkreślają, iż wzrastająca obecnie w niektórych krajach niesprawiedliwość oraz niszczenie szans życiowych bliźnich stoją w jawnej sprzeczności z wyzwalającym orędziem Ewangelii, której głoszenie od zawsze związane było z zaangażowaniem na rzecz ubogich i cierpiących. Koniecznym fundamentem sprawiedliwości na świecie jest więc właściwie skoordynowana polityka handlowa, finansowa oraz społeczna, która daje pierwszeństwo zrównoważonemu rozwojowi oraz zwalczaniu w ten sposób ubóstwa⁵².

8. Zrównoważony rozwój – odpowiedzialność za stworzenie

W następnej części austriackiego dokumentu społecznego jego twórcy uważają, iż doświadczenie bogactwa oraz piękna natury, jak również negatywnych skutków jej eksploatacji i zniszczenia, prowadzi do uświadomienia sobie przez człowieka wagi odpowiedzialności za stworzenie. Ta odpowiedzialność znajduje także swój wyraz w kształcie gospodarki czy społeczeństwa. Albowiem społeczność, w której panuje bieda i bezprawie, oraz gospodarka nastawiona wyłącznie na zysk bez uwzględnienia potrzeb przyszłych pokoleń, są do głębi niesprawiedliwe⁵³.

W tym kontekście priorytetem winien być, zdaniem autorów *Sozialwort*, tzw. zrównoważony rozwój, który oznacza zaangażowanie na rzecz sprawiedliwych warunków życiowych oraz ostrożne obchodzenie się z dobrami natury z uwagi na kondycję przyszłych pokoleń⁵⁴. Wprowadzenie zasady zrównoważonego rozwoju wiąże się także z nowymi koncepcjami w gospodarce, dla której ważniejsza staje się odtąd jakość (życia) niż ilość (zysku). Owa reorientacja wymaga oczywiście zastosowania odpowiednich środków, w czym może pomóc właściwa, długofalowa strategia polityczna. Chodzi tu zwłaszcza o: większą efektywność energetyczną (w tym przejście na odnawialne źródła energii), zmniejszoną konsumpcję, sprawiedliwy handel, ceny rynkowe, sensowne rozwiązania transportowe (m.in. uprzywilejowanie publicznych środków komunikacji), jak również ekologiczną reformę podatków⁵⁵.

⁵² Por. *Sozialwort*, nr 272–284.

⁵³ Por. *tamże*, nr 285–288.

⁵⁴ Termin „zrównoważony rozwój” (niem. *Nachhaltigkeit*, ang. *sustainability*) został po raz pierwszy sformułowany w tekście opracowanym przez powołaną z ramienia ONZ Światową Komisję ds. Środowiska i Rozwoju, która w 1987 r. przedstawiła dokument pt. „Nasza wspólna przyszłość”. Por. W. BOŁOZ, *Kościół i ekologia. W obronie człowieka i środowiska naturalnego*, Kraków 2010, 45.

⁵⁵ Warto w tym miejscu przypomnieć, iż już w 2000 r. państwa członkowskie ONZ zobowiązały się do redukcji ubóstwa światowego o połowę (do 2015 r.) poprzez zastosowanie zasady zrównoważonego rozwoju w polityce krajowej. Por. http://www.un.org.pl/rozwoj/doc/pol_Goals_MDG.pdf (12.12.2012), 1; *Sozialwort*, nr 289–296.

Podsumowując, trzeba zaznaczyć, iż również w Kościołach chrześcijańskich nie brakuje dziś inicjatyw na rzecz zrównoważonego rozwoju. W licznych wspólnotach (np. klasztorach) stanowi to wręcz oczywistość, i to od wielu już wieków. Konkretną propozycję służącą kształtowaniu świadomości w tym zakresie stanowi także obchodzony w wielu Kościołach 1 września „Dzień Stworzenia”⁵⁶.

9. Od społecznego słowa do społecznych czynów

Poprzez publikację pod koniec 2003 r. wspólnego dokumentu społecznego Kościoły chrześcijańskie w Austrii chciały przede wszystkim wyrazić swe najgłębsze przekonanie o konieczności wypracowania takich warunków (m.in. materialnych, prawnych), dzięki którym każdy człowiek będzie mógł wieść życie w wolności i we wspólnocie, w sposób odpowiedzialny i godny. To przekonanie, jak zaznaczają sami autorzy *Sozialwort*, motywuje chrześcijan nie tylko do prezentacji wspólnych dokumentów, lecz również do podjęcia konkretnych inicjatyw społecznych, poprzez które łatwiej będzie wprowadzić wspomniane wyżej postulaty w życie⁵⁷.

Warto podkreślić, iż opisane w analizowanym dokumencie rozmaite problemy społeczne są postrzegane jako wyzwanie dla wszystkich. Ich skuteczne rozwiązanie wymaga więc współpracy i dialogu wielu sił społecznych, instytucji zarówno świeckich, jak i kościelnych. Kościoły chrześcijańskie widzą swą rolę przede wszystkim w ukierunkowaniu człowieka (wraz z jego fundamentalnymi pytaniami o cel i sens) na rzeczywistość Bożą. Poprzez realizację opcji na rzecz ubogich pragną pomagać tam, gdzie ludzie są prześladowani, marginalizowani oraz cierpią⁵⁸. Aby zapewnić godziwe warunki życia dla wszystkich, chrześcijanie popierają również konieczne zmiany struktur społecznych, zmierzające zwłaszcza do wzmocnienia demokracji oraz samostanowienia społeczeństwa obywatelskiego⁵⁹.

⁵⁶ Por. *Sozialwort*, nr 297–308.

⁵⁷ Por. *tamże*, nr 309.

⁵⁸ W nauczaniu społecznym Kościoła katolickiego opcja preferencyjna na rzecz ubogich to „(...) specjalna forma pierwszeństwa w praktykowaniu miłości chrześcijańskiej, poświadczona przez całą Tradycję Kościoła. Odnosi się ona do życia każdego chrześcijanina, które ma być naśladowaniem życia Chrystusa, ale stosuje się również do naszej społecznej odpowiedzialności, a zatem do stylu naszego życia, do decyzji, które trzeba stosownie podejmować w odniesieniu do własności i użytkowania dóbr” (SRS 42).

⁵⁹ Por. *Sozialwort*, nr 310–320.

Konkludując, można zaryzykować stwierdzenie, iż *Sozialwort* wydany przez Ekumeniczną Radę Kościołów w Austrii stanowi wzór ekumenicznej współpracy chrześcijan w kwestiach społecznych. Jest to z całą pewnością konkretny wyraz wspólnej odpowiedzialności Kościołów chrześcijańskich, a zarazem wnikliwa oraz otwarta na przyszłość propozycja zmierzenia się z problemami społecznymi czasów obecnych⁶⁰. Oczywiście, nie wszystkie zagadnienia znalazły w tym dokumencie satysfakcjonujące rozwiązanie. Czasem chrześcijanie różnych wyznań prezentowali nieco inne spojrzenie na określone kwestie. Niemniej jednak, należy docenić wysiłek autorów *Sozialwort* oraz życzyć sobie, aby takich wspólnych przedsięwzięć, realizujących dialog ekumeniczny na płaszczyźnie społeczno-etycznej, było w przyszłości jak najwięcej. Albowiem, jak poucza II Sobór Watykański, wiara chrześcijańska winna nieustannie rodzić „wiele instytucji mających na celu ulżenie duchowej i materialnej nędzy, wychowanie młodzieży, stworzenie bardziej ludzkich warunków życia społecznego i utrwalenie powszechnego pokoju”⁶¹.

Sozialwort des Ökumenischen Rates der Kirchen in Österreich **– Model of Christian Ecumenical Cooperation**

Summary

The aim of this article is to present the content of social document, which was published by the Ecumenical Council of Churches in Austria (ÖRKÖ) in 2003. This *Sozialwort* is in fact a model of ecumenical cooperation for Christians and may be a kind of “compass” inspired by the Word of God, which shows the right way among the many changes and the various challenges existing in the modern world. It seems that, especially in the context of the current economic crisis, which is also a crisis of moral values, social reflections of Austrian Christian Churches (on education, media, social relationships, work and the economy, peace and justice, as well as sustainable development) can be very helpful not only for Christians, but also for all people of good will.

⁶⁰ O tym, że zainicjowany w 2003 r. projekt jest nadal realizowany, świadczy m.in. strona internetowa (www.sozialwort.at), na której można znaleźć informacje odnośnie do realizowanych aktualnie inicjatyw, konferencji, spotkań czy publikacji.

⁶¹ DE 23; por. UUS 68.